



BANK DOBRYCH PRAKTYK

Ewa Stawiak-Kołba

**Indywidualizacja w dydaktyce
i wychowaniu okiem praktyka**

**SZKOŁA PODSTAWOWA IM. J. KORCZAKA
W KLESZCZOWIE**

Częstochowa 2019

Ewa Stawiak-Kołba – nauczyciel dyplomowany edukacji wczesnoszkolnej
i języka niemieckiego w Szkole Podstawowej
im. J. Korczaka w Kleszczowie

Indywidualizacja w dydaktyce i wychowaniu okiem praktyka

O dostosowaniu metod, form i tempa pracy do personalnych potrzeb psychofizycznych dziecka oraz jego indywidualnych możliwości powiedziano, napisano i nakazano tak wiele, że temat wydaje się wyczerpany. Jednak nic bardziej mylnego. Chociaż definicję indywidualizacji w nauczaniu zna każdy nauczyciel, to rzetelnie wykonać wynikające z niej zadania, nie jest wbrew pozorom łatwo. Nauczyciel powinien zrealizować obowiązek wynikający z litery prawa, wdrożenia w praktycznym działaniu postulatów indywidualizacji w procesie dydaktycznym. Jest to możliwe i wynika nie tylko z obowiązku, ale przede wszystkim z chęci pomocy każdemu uczniowi w jego indywidualnym rozwoju. Żeby sprostać niełatwemu zadaniu, opracowałam strategię postępowania, która będzie gwarantem efektywności oddziaływań dydaktyczno-wychowawczych w zróżnicowanym zespole klasowym. W mojej codziennej pracy z uczniami w odniesieniu do tematu indywidualizacji procesu dydaktyczno-wychowawczego, sprawdził się sposób postępowania, który prezentuję poniżej.

Po pierwsze – Diagnoza.

Każdorazowo zaczynam pracę jako nauczyciel-wychowawca od poznania predyspozycji każdego ucznia, czyli jego indywidualnych możliwości. Następnie staram się precyzyjnie określić wynikające z nich potrzeby. Równocześnie dbam, aby odnaleźć w każdym uczniu talent. Niewątpliwie każdy jest w czymś

dobry, choć być może sam o tym nie wie. Nie boję się pytać o zdanie rodziców uczniów. Każdorazowo przyświeca nam przecież wspólny cel – optymalny rozwój ucznia/dziecka, na miarę jego indywidualnych możliwości. Dbam, aby określić modalne predyspozycje każdego ucznia. Uczniowie spieszą mi często z pomocą, podpowiadając, w jaki sposób najbardziej lubią się uczyć, np. wykorzystując wizualizacje prezentowanych treści lub słuchając. Warto przypomnieć, że nauczanie wielozmysłowe, jest szczególnie efektywne w pracy z uczniem w młodszym wieku szkolnym.

Po drugie – Plan działań praktycznych.

Na bazie trafnej, rzetelnie przeprowadzonej diagnozy, warto usystematyzować wiedzę na temat każdego ucznia z osobna oraz w odniesieniu do całego zespołu klasowego. Z mojego doświadczenia pedagogicznego wynika, że efektywnym nauczaniem, niekolidującym z ideą indywidualizacji, jest szukanie uczniów o podobnych potrzebach, zainteresowaniach, predyspozycjach itp. Nie mylić z szufladkowaniem. Takie podejście do tematu usprawnia bowiem przygotowanie i prowadzenie efektywnych zajęć. Dążę więc, aby usystematyzować wiedzę na temat każdego ucznia w odniesieniu do jego predyspozycji, wynikających z nich potrzeb oraz talentów i zainteresowań. Staram się szukać uczniów o podobnych predyspozycjach i zainteresowaniach. Zachęcam ich do wspólnej pracy grupowej, co umożliwia niektórym uczniom przełamywanie własnych barier i lęków. Skutkuje to z kolei podniesieniem samooceny, a co za tym idzie, także zwiększa motywację do uczenia się.

Po trzecie – Każde dziecko ma talent.

Na bazie rzetelnej diagnozy, każdorazowo pozyskuję informacje o talentach, ale także zainteresowaniach i pasjach uczniów. Wykorzystuję tę wiedzę w praktyce pedagogicznej. Przygotowując materiały na zajęcia dbam, aby uwzględniały potrzeby każdego ucznia, ale jednocześnie licowały z jego zainteresowaniami i rozwijały jego talenty.

To sprawdzony sposób, aby zachęcić uczniów do aktywizacji. Zawsze stosuję zasadę stopniowania trudności, pozwalając tym samym osiągnąć sukces każdemu na miarę jego indywidualnych predyspozycji. Dostrzegam nawet niewielkie postępy. Wzmacniam pozytywnie, stosując wartościujące komunikaty werbalne. Gdy uczeń wątpi, staram się mu pomóc, wskazując dziedziny, w których odnosi sukcesy. Organizuję pokazy talentów, zachęcam do udziału w nich wszystkich uczniów danej klasy.

Po czwarte – Nie bójmy się zmian.

Przeprowadzam ewaluację pracy własnej, pytam o opinię uczniów oraz ich rodziców. Wykorzystuję wnioski do projektowania zmian. Zawsze mam na uwadze cel, czyli indywidualny, optymalny rozwój każdego ucznia.

Po piąte – Praktyka czyni mistrza.

Doskonale na bieżąco swój warsztat pedagogiczny. Korzystam z dobrych praktyk oraz doświadczeń innych. Organizuję zajęcia otwarte, aby pokazać rodzicom, jak funkcjonuje ich dziecko w zespole klasowym, ale także, aby zacieśnić więzi między szkołą i domem rodzinnym. Mam nadzieję, że moje praktyczne podejście do tematyki indywidualizacji procesu dydaktyczno-wychowawczego okaże się pomocne nauczycielom rozpoczynającym pracę w zawodzie nauczyciela.

Ewa Stawiak-Kołba